6005
x x x

Mt.50 - S.II.
2.VII.44.

adomości z Krakowa

Represje - W dniu 26.VI. pojawiły się na kioskach następujące obwieszczenia: Za zbrodnie po myśli § 1 i 2 o zwalczaniu napadów przeciw niemieckiemu dziełu odbudowy w Generalnym Gub. w/g rozporządzenia z dnia 2.10.43 (Dziennik Rozporządzeń dla GG.Nr.82/43) zostali przez Sąd Doraźny przy Komandantur der Sicherheitspolizei und SD für den Distrikt Krakau skazani na śmierć: 1/bez zawodu Henryk Starczewski,z Częstochowy - za nielegalne posiadanie broni i udział w napadach rabunkowych.-2/bez zawodu Stanisław Grubos,z Krakowa,za nielegalnę posiadanie broni i udział w napadach rabunkowych.-3/bez zawodu Wittek Szewioł,bez stałego miejsca zamieszkania,-za nielegalne posiadanie broni i udział w napadach rabunkowych.-4/robotnik,Wojciech Śleczek,z Kłaja - za obrabowywanie pociągów Ostbahnu i kradzież materiałów wybuchowych.5/rolnik,Władysław Perdek,z Kłaja - za obrabowywanie pociągów Ostbahnu.-6/kupiec,Tadeusz Hampel,-z Krakowa - za korupcje i sabotaż gospodarczy.-7/pracownik umysłowy,Eugeniusz Karczowski,z Krakowa - za nielegalne sporządzanie materiałów wybuch.-8/rolnik,Michael Kukula,z Przytkowie - za aktywną działalność w organizacji oporu.-9/rolnik,Stanisław Dziura,z miejscowości Niefary - za nielegalne posiadanie broni.-10/robotnik, Władysław Styczyn,bez stałego miejsca zamieszkania - za nielegalne posiadanie broni.-11/robotnik,Władysław Grysakowski,z Krakowa - za nielegalne ukrywanie zrabowanego dobra w magazynie.-12/kupiec,Władysław Staszyszyn,z Krakowa-Mydlnik - za nielegalne posiadanie broni 13/drogueryzysta,Jakub Wilkosz,z Krakowa - za nielegalne posiadanie broni.-14/pracownik umysłowy,Władysław Synek ze Swoszowic - za aktywną działalność w organizacji oporu.-15/technik budowlany,Emil Hartmann,z Krakowa - za aktywną działalność w organizacji oporu.-16/robotnik, Jan Talaga,z Myślenic - za należenie do nielegalnej organizacji.-17/kupiec,Leopold Pawlik,z Dobczyc - za aktywną działalność dla nielegalnej organizacji.-18/ślusarz maszynowy,Karol Profic,z Sułkowic - za należenie do nielegalnej organizacji i rozszerzanie pism podburzających.-19/siodlarz,Józef Półgroszek,z Pychowic - za aktywną działalność w organizacji oporu.-20/ślusarz automobilowy,Leszek Leńczowski,z Krakowa - za aktywną działalność w organizacji oporu.-21/ślusarz,Kazimierz Szczurek,z Krakowa - za należenie do organizacji oporu. 22/droguerzysta,Tadeusz Wilkosz,z Krakowa - za aktywną działalność w organizacji oporu.-23/pomocnik ślusarski, Franciszek Uznański,z Krakowa - za należenie do organizacji oporu.-24/ślusarz,Bogdan Graboez,ze Skarżyska-Kamiennej - za należenie do organizacji oporu.-25/robotnik rolny,Józef Świątek,z Wysokiej - za należenie do

organizacji oporu.-26/marynarz,Jan Szefler,ze Stryszowa - za należenie do organizacji oporu.-27/robotnik,Czesław Dyna,z Krakowa - za należenie do organizacji oporu.-28/listonosz,Julian Targosz,ze Stryszowa - za należenie do organizacji oporu.-29/rolnik,Józef Ziecik,ze Stanisława Dolnego - za należenie do organizacji oporu.-30/kupiec,Józef Koper,z Tarnowa - za należnie do organizacji oporu.-31/ślusarz,Karol Buczkowski,z Bochni - za należenie do organizacji oporu.-32/robotnik rolny,Justyn Krzykawski,ze Stryszowa - za należenie do organizacji oporu.33/robotnik rolny,Jan Talaga,ze Stryszowa za należenie do organizacji oporu.-34/tokarz,Georg Konieczny,ze Sedziszowa za należenie do organizacji oporu.-35/sprzedawca, Tadeusz Drożdż,z Krakowa - za sprzyjanie bandytom.Wiedział o działalności bandy i nie uczynił zadość swemu obowiązkowi doniesienia o tym.-36/odźwierny,Paweł Fedeczko,z Krakowa - za sprzyjanie bandytom.Wiedział o działalności bandy i nie uczynił zadość swemu obowiązkowi doniesienia o tym.-37/rolnik,Józef Szatan,z Sułkowic - za sprzyjanie bandytom przez udzielenie schronienia.-38/krawiec,Franciszek Szczepaniec,z Lubienia - za sprzyjanie bandytom.Wiedział o działalności bandy i nie uczynił zadość swemu obowiązkowi doniesienia o tym.-39/rolnik,Ludwik Glowka,z Tarnowa - za rozszerzanie pism podburzających.-40/przedsiebiorca samochodowy,Piotr Zurek,z Krakowa - za sprzyjanie bandytom przez to,że postawił do dyspozycji auto na przewożenie zrabowanego towaru.-41/pomocnik ślusarski,Jan Leśniak,z Krakowa - za należenie do organizacji oporu.-42/mistrz kołodziejski,Władysław Kalarus,z Tarnowa - za to,że wiedział o nielegalnym posiadaniu broni i nie uczynił zadość swemu obowiązkowi doniesienia o tym.-43/palacz,Jakub Krystjan,z Zakrzowa - za udział w napadach rabunkowych.-44/robotnik rolny,Augustyn Jabłoński,z Barwałdu Dolnego - za rozszerzanie pism podburzających.-45/ślusarz,Władysław Łopatowski,z Krakowa - za sprzyjanie bandytom.Wiedział o działalności bandy i nie uczynił zadość swemu obowiązkowi doniesienia o tym.46/architekt,Władysław Zakrzewski,z Warszawy - za działalność w organizacji oporu.-47/kupiec,Andrzej Koprowski z Warszawy za działalność w organizacji oporu.-48/rolnik Tomasz Strek,z Sułkowic - za należenie do organizacji oporu./49/stolarz,Józef Kolek,z Izdebnika - za należenie do organizacji oporu.-50/siodlarz,Jan Nowak,z Krakowa - za sprzyjanie ~~xxxxxxxx~~ przestepcom przez udzielanie ~~xxx~~ schronienia. / Na wymienionych pod liczbą 1-3 wyrok już został wykonany.Pozostali są przewidzi ni do ułaskawienia.Gdyby atoli w ciągu najbliższych 3-ch miesiecy nastąpiły napady na niemców,na przynależnych do państw ~~xx~~ sprzymierzonych z Wielką Rzeszą Niemiecką,na nieniemców pracujących w interesie dzieła odbudowy Gen.Gub.Wówczas w każdym wypadku za jedną osobe zostanie na podstawie wyroku Sądu Doraźnego rozstrzelanych conajmniej 10 osób z wyżej wymienionych za przestepstwa żywiołów komunistycznych - członków organizacji komunistycznych - za przestepstwa innych grup oporu - osób należących do tych kół. W wypadku ataków,lub aktów gwałtu przeciw urządzeniom,pożytecznym dla niemieckiego dzieła odbudowy Gen.G. bedzie w każdym wypadku rozstrzelana z wyżej wymienionych osób ilość odpowiednia wadze wypadku.Pozostaje zatem w reku ludności nieniemieckiej przez współprace przez udaremnianie aktów gwałtu i ściganiu przestepców, doprowadzenie do wspomianego aktu ułaskawienia.

Krakau 24.VI.44.Der SS u.Polizeiführer im Distrikt Krakau

Dnia 24.VI. w godzinach popołudniowych aresztowano w kawiarni Janiny Kropaczkowej przy ul.Karmelickiej,wszystkich gości (ponad 20 osób),którzy przyszli złożyć życzenia imieninowe właścicielce lokalu.Aresztowano ich pod zarzutem zebrania politycznego.W poniedziałek 26.VI. wypuszczono tylko jednego z aresztowanych,urzednika Banku Emisyjnego.

Robotnicy z Bochni,zgłoszenie na roboty nad Sanem,znaleźli sie w więzieniu przy Montelupich.

W związku z podaną w ostatnim Mt wiadomością o aresztowaniach na ul.Gazowej,wyjaśniamy: aresztowany został niejaki pan Flinta,pracownik Przychodni dla pracowników tramwajowych.Przed i po aresztowaniu przeprowadzono ostrą rewizje,która nie dała wyniku.Podobno pan Flinta już nie żyje.

Na miejscu straceń w obozie,w Woli Duchackiej,rozstrzelanych zostało w dniu 22.VI.2-ch oficerów niemieckich; egzekucji dokonali żołnierze Wehrmachtu. Z tegoż obozu rozpoczeto wywozić żydów do baraków w Wieliczce,którzy zostaną użyci do pracy w fabryce części samolotowych. Dokładną liczbe (siegającą ponad 1000 osób) podamy w nastepnym Mt.

Niemcy - W zeszłym tygodniu tj.ok.23.VI.niemcy,urzednicy Regierungu,otrzymali do podpisania deklaracje,w której poleca sie im uprzejme obchodzenie sie z Polakami,nie szykanowanie i unikanie w rozmowach drażliwych tematów (jak np. twierdzenia,że Polski nie bedzie).Niestosowanie sie do zlecenia pociągnie za sobą ostre konsekwencje.Podobne deklaracje podpisywali m.in.urzednicy Abteilung für Ernährung u.Landwirtschaft.

Propaganda niemiecka wydała prowokacyjne nalepki po 50zł przedstawiające orła na tle dzwonów z napisem: "Pomoc bliska- nie szczedź grosza".

Z podziemnej prasy - W dniu 3.VI.b.r.zaczął wychodzić tygodnik "Przyszłość", jest to organ "Chrześcijańskiego Demokratycznego Stronnictwa Pracy".Chadecja w 41 r.przyjeła ideologie Unii i jest jej pewnego rodzaju wykładnikiem politycznym.Dwa pisma tego stronnictwa "Reforma" i "Jutro pracy",wychodzące w Warszawie,były dostarczane do Krakowa nieregularnie i w nie ostatecznej ilości egzemplarzy,tak,że zdecydowano sie na wydawanie lokalnego pisma.Jest ono przewidziane głównie dla średniej inteligencji - Chadecja bowiem w Krakowie opiera sie głównie na szerokich sferach kupieckich i rzemieślniczych.
Załączony egzemplarz "Ziemi" jest organem "Piasta".

"Goniec Krakowski" ogłasza : W dniu 17.VI. - powiatowa grupa rzemiosła w Krakowie organizuje 222-godzinny kurs instruktorski grupy drzewnej. Kurs ten rozpocznie sie 1.VII.
W dniu 24.VI. - każda przesyłka pocztowa musi być zaopatrzona przy adresie nadawcy i odbiorcy w n-ry ich okregów pocztowych,których spis zostanie w najbliższym czasie wydany przez poczte.Obojetne jest przy tym,czy przesyłka przeznaczona jest do rzeszy ,czy pozostaje w granicach GG.
W dniu 25.VI. - burmistrz miasta Działoszyce,pow.Miechów, ogłasza,że w mieście znajduje sie 100 wolnych mieszkań jedno- i dwuizbowych,do wynajecia dla przybywających ze wschodu.Reflektanci winni je odrestaurować.

W dniu 27.VI. - dobrowolna zbiórka metali za premię w postaci wódki została przedłużona do dn. 31 sierpnia. Rzekomo dlatego, że "daje dobre rezultaty i budzi duże zainteresowanie u publiczności. Równocześnie z tym "Goniec" przedłuża termin nadsyłania wierszy konkursowych, mających popularyzować zbiórkę metali.

W dniu 29.VI. - utraty zarobku poniesione z powodu alarmów lotniczych, lub prac przy uprzątaniu skutków nalotów będą wyrównywane przez urzędy pracy z funduszu pracy.

W dniu 1.VII. - został wydany policyjny zakaz fotografowania obiektów wojskowych, transportów, urządzeń komunikacji lądowej i lotniczej, oraz poczt.

"Goniec Krakowski" wydawany jest obecnie w dwóch wydaniach: jedno dla Krakowa, drugie dla prowincji. Rzekomo w tym celu, by uzyskać więcej miejsca dla wiadomości politycznych i komentarzy do nich, oraz artykułów wyrażających stanowisko wobec aktualnych wydarzeń.

W dniu 2.VII. - w poniedziałek 3-go lipca mają być uruchomione dla próby wszystkie syreny alarmowe w Krakowie.

Różne - W dniu 26.VI. i w następnych zdejmowane były witraże z kościoła Mariackiego. Jak "Goniec" donosi, - zdjęto je celem zabezpieczenia przed ewentualnym zniszczeniem podczas nalotów.

Instytut Weigla ze Lwowa ma być częściowo przeniesiony do Krakowa, do gmachu Collegium Juridicum przy ul. Grodzkiej 53. W tym celu opróżnia się jedno z pięter tego gmachu z mieszczących się tam zbiorów Archiwum, które z kolei mają być przewiezione na Bielany.-Część zbiorów Archiwum jest już w Tyńcu, część w Wieliczce.

Wiadomości z terenu

Powiat Kraków

Ryczów

W czasie przeprowadzanej przez kałmuków w dniu 23.VI. rewizji pasażerów wsiadających na stacji kolejowej Ryczów wynikła strzelanina, w następstwie której jeden kałmuk oraz jeden bahnschutz zostali zabici, - trzech mężczyzn, z zaczepionych podczas rewizji poniosło śmierć. Przybyła na miejsce wypadku policja sprawdziła dokumenty wszystkich wsiadających do pociągu, powodując półtora godzinne opóźnienie pociągu. Zabici Polacy byli członkami bojówki WRN przy czym jeden z nich "Teodor" był komendantem bojówki na Kraków. Z Ryczowa chcieli wracać po nieudałym napadzie. Na stacji zostali zatrzymani przez bahnschutza Polaka, sprawcy całego zajścia./ W Słotwinie-Brzesku został zastrzelony w pierwszej połowie czerwca jeden z bojówkarzy WRN rozpoznany, w czasie obławy po napadzie na pocztę, przez granatowych policjantów, będących jego kolegami szkolnymi.

Niegowić

W czasie przeprowadzonej w dniu 2 .VI. obławy zastrzelony został zastępca komendanta policji niemieckiej z Bochni.

Niepołomice

Liczba dzieci ukraińskich, osadzanych w koszarach wynosi 350.

Wieliczka

W związku z robotami w salinach, mających dać schronienie

fabrykom – wysiedlony i ogrodzony został teren salinarny i sąsiedni obszar miasta, a mianowicie: szyb Daniłowicza, park św. Kingi oraz przestrzeń między parkiem, szybem Kościuszki a ul. Klasna [illegible]. Zburzone zostały na tej przestrzeni oficyny domów, buduje się baraki, cały obszar otoczony jest drutem, naładowanym prądem elektrycznym. Do Wieliczki zjeżdżają ciągle nowi urzędnicy i robotnicy, którzy są rozmieszczani po domach prywatnych. Niemcy przywożą również duże ilości cegły i drzewa. Robota w kopalni polega przede wszystkim na obudowywaniu cegłami i drzewem największych komór oraz na poszerzaniu szybów, tak aby zmieściły dwie windy dwukierunkowe, zamiast, jak jest najczęściej, – jednej.

Krzeszowice

W nocy z 22/go na 23-go czerwca aresztowany został właściciel fabryki obuwia Wiktor Wójcik. W garażu u będącym własności Chołuja znaleźli niemcy kilkanaście skrzyń, przysypanych niezdatnymi do użycia prawidłami do butów. – Należy dodać, że Wójcik w czasie rewizji, przeprowadzonej w dniu 20. czerwca zdołał zbiec do Krakowa, skąd powrócił na zapewnienie oficera G-po o całkowitym jego bezpieczeństwie.

Powiat Dębica

Okolice Mielca, Tarnobrzegu i Niska

Na tym terenie w dalszym ciągu trwa przygotowywanie pasa przyfrontowego. W rozmaitych miejscowościach urządzono lotniska polowe, na których stacjonuje po kilka samolotów. W większych dworach (m.in. w Chorzelowie koło Mielca u hr. Tarnowskich) rozlokowano sztaby większych jednostek bojowych. Budowa fortyfikacji na linii Sanu szybko posuwa się naprzód dzięki "dobrowolnemu" zgłaszaniu się ochotników do robót. W początkiem czerwca, na skutek większych opadów deszczowych San wezbrał, tak że woda wdarła się do niżej położonych bunkrów i uszkodziła je. Jest rzeczą coraz bardziej widoczną, że niemcy z chwilą rozpoczęcia się ofenzywy bolszewickiej na całym froncie, wycofają się na linię Sanu i Wisły. Dowodzi tego również ogłoszenie na terenie Małopolski wschodniej rejestracji mężczyzn roczników 1909-1930, które zostało także opublikowane w niektórych powiatach okręgu krakowskiego, leżących nad Sanem np. w Jarosławiu.

B. powiat Mielec

W dniu 14.VI. została opublikowana nowa lista śmierci z dnia 8.VI., zawierająca 16 nazwisk, z których pierwsza osoba została rozstrzelana, a następne przedstawione są do ułaskawienia. Lista obejmuje między innymi Pawła Kuska i Mroza z Mielca obu wybitniejszych żołnierzy A.K.

Wieś Chrzastów, gm. Gawłuszowice, koło Mielca

Znaleziono ostatnio na polu wsi zwłoki 3 kobiet i 1 chłopca. W międzyczasie policja niemiecka i polska przybyła do wsi, skąd zabrano dwóch zamożniejszych gospodarzy, przy czym jednego z nich postrzelono, gdy starał się uciec. Okazało się że obaj gospodarze ukrywali żydów, od których pobierali niesłychanie wysokie wynagrodzenie w pieniądzach i kosztownościach. Gdy jednego dnia jedna z żydówek udała się do sąsiedniej wsi, aby nawiązać kontakt ze swymi współwyznawcami, została po drodze aresztowana przez policję niemiecką. Ominiemani jej oświadczenie, że aresztowana może ich wydać, a wówczas policja mogłaby znaleźć pozostałych ukrywających się żydów zamordowali ich na polu pałami.

W związku z ostatnimi aresztowaniami na terenie Mielca i Rzochowa Ge-po pilnie szuka dalszych śladów. Pomagają w tym licznie rozsiani konfidenci.

Na całym terenie daje się zauważyć wzmożenie akcji komunistycznej, najmniejsze stosunkowo w mieleckim, najsilniejsze w niżańskim za Sanem, gdzie w tamtejszych lasach prze-

bywa stale od dłuższego czasu wiele silnych oddziałów partyzantki bolszewickiej, dobrze uzbrojonych i ciągle zasilanych z powietrza. Ostatnio jeden z większych oddziałów bolszewickich rozbroił mały oddział partyzancki AK. - Komuniści (w skład oddziałów wchodzą również ludzie miejscowi, żydzi) oświadczyli, że oddadzą broń, o ile d-ca oddziałów AK uzna komunistyczną Radę Narodową i stwierdzi pisemnie, że nie będzie słuchał rozkazów rządu polskiego w Londynie, - czemu ten oczywiście odmówił.

W związku z ofenzywą antyniemiecką na wszystkich frontach ogarnął niemców na naszym terenie wielki niepokój. - Wszędzie widzą wrogów, "desantów", partyzantów itp. Członkowie Wehrmachtu ciągle otrzymują ponawiane rozkazy, aby mieli się na baczności przed ludnością. Obsługa lotniska w Mielcu została poinformowana przez gestapo, że na okolicznym terenie znajduje się kilka tysięcy członków polskiej organizacji niepodległościowej, którzy czekają tylko na rozkaz uderzenia. -
W Tarnowie na dszosie Kraków/Lwów, obok przejazdu kolejowego postrzelony został polski kolejarz wieczorem dnia 28.VI. Był on na służbie i biegł w kierunku wagonu, w którym zapchała się oś. Żołnierze ze stojącego obok transportu dopatrzyli się w tym podejrzanych ruchów i postrzelili ciężko kolejarza. Później rozpoznano pomyłkę. - W nocy z 28.VI - 29.VI. ~~xxxx~~ około godz. 2-ej do poczekalni dla Polaków w Tarnowie weszli bahnschutz, żandarmeria niemiecka i polowa, rozdzielili mężczyzn i kobiety, kontrolując tym ostatnim dokumenty i bagaże, a mężczyzn w liczbie ok. 180 (w tym umundurowanych pocztowców Polaków) odprowadzono na strażnicę Bahnschutzpolizei. Dalszy ich los niewiadomy. Rewizja w poczekalni trwała do godz. 5-ej. rano. - Pozostaje to w związku z następującym wypadkiem: 26.VI. zrzucony został większy desant, prawdopodobnie bolszewicki, w okolicy Nowego Korczyna nad Wisłą, liczący ok. 50 ludzi i 6 ckm. Po uprzednim zbadaniu terenu na prawym brzegu Wisły, nastąpiła w nocy z 26. na 27-go VI. przeprawa tej grupy przez Wisłę na prawy brzeg, skąd na 6 furmankach udano się w lasy w okolice Bochni. - Zaalarmowane władze niemieckie wysłały w okolice Szczurowej i Wlk. Strzelec (skąd desantowcy z folwarku zabrali kilka stacjonowanych tam ogierów państwowych) oddziały żandarmerii na autach ciężarowych, - ale do dnia 28.VI. pościg nie dał wyniku.

Debica

W dniu 28.VI. krążył przez kilka minut nad Dębicą samolot, prawdopodobnie bolszewicki, na znacznej wysokości. Po kilku g godzinach znaleziono w rozmaitych punktach obok Dębicy ulotki, których treść nie jest dotychczas znana. - O takich samych ulotkach donoszą z Tarnowa z tym, że - wedle pogłosek - treścią ich jest wezwanie do ludności polskiej, aby w miarę możności udzielała desantowcom pomocy.

Mielec

Lotnisko mieleckie zostało ostatnio powiększone przez włączenie do niego kilku mniejszych lotnisk pomocniczych w najbliższym sąsiedztwie (1-3 km). Na polach dworskich między Chorzelowem a Chrząstowem utworzono dwa takie lotniska, w Melinia i Trześni po jednym. - Stoi na nich po kilkanaście ~~xx~~ samolotów, gdyż niemcy w obawie przed bombardowaniami nie chcą trzymać wszystkich samolotów na lotnisku mieleckim.

Powiat Przemyśl

Na terenie powiatu przemyskiego, narazie jeszcze po drugiej stronie Sanu, przejawiają się coraz silniejsze ruchy Ukraińców. I tak: w Nowe Stawachx koło Starzawy ok. 19-go VI. miało miejsce uprowadzenie przez nieznaną bandę trzech urzędników Pow. Rybackiego, dzierżawiącego tam gospodarstwo rybne. Uprowadzony został zarządzający stawami Grabowski,

rachmistrz oraz praktykant rybacki ze wsi Buców.

Krościenko

W dniu 31 maja zastrzelono jednego Polaka i zabrano mu Kennkarte. Władze niemieckie same stwierdziły, że, jak wykazały badania, kula pochodziła z rewolweru milicjanta ukraińskiego.

W pierwszych dniach czerwca zginęło w Krościenku dalszych dwunastu Polaków - wobec grozy sytuacji Delegatura Polskiego Komitetu Opiekuńczego została zlikwidowana.

Dobromil

21 Polaków, pracowników nadleśnictwa zostało wezwanych do opuszczenia tej miejscowości, - zapytywane w tej sprawie władze niemieckie, poleciły zastosować się do wezwania.

Maryanka Polska, kł. Kwadyki

Ok. 20-go czerwca został zamordowany gospodarz Groch.

Przemyśl

Na dzień 23 i 26.VI. zostało wyznaczone posiedzenie w starostwie, mające na celu wezwanie Komitetu Ukraińskiego i Polskiego Komitetu Opiekuńczego do wydania wspólnej odezwy uspokajającej ludność. Pol.K.O. nie zgodził się na podpisanie tej odezwy, stojąc na stanowisku, że taka odezwa jest zbyteczna, gdyż polska ludność nie popełnia gwałtów.

Powiat Jarosław

B. powiat łańcucki

W pierwszej połowie czerwca odbywały się na tym terenie masowe łapanki młodzieży w wieku lat ok. 20 obojga płci (czasem młodszych w wieku 14 i 15 lat). Wywożono złapanych do Krakowa z przeznaczeniem, zdaje się, na roboty do Rzeszy. Zabrano ok. 500 osób. Z tych część uciekła w drodze lub w Krakowie, za nich zabrano jednak innych, widocznie dla dopełnienia kontyngentu.

W dniu 11.VI. młody człowiek, przytrzymany przez żandarma w Łańcucie postrzelił go. W następstwie tego dokonano aresztowania młodzieży. - w 8-miu rodzinach, u których nie zastano poszukiwanych mężczyzn, zabrano ~~innych~~ xxx innych członków rodziny.

Za zastrzelenie 3 żandarmów niemieckich rozstrzelano 30 zakładników z więzienia krakowskiego (w dniu 6.VI ogłoszono w Krakowie listę śmierci, obejmującą 40 nazwisk)

Gospodarczą klęską ludności są masowe rekwizycje bydła. Z terenu pow. łańcuckiego ma być zabranych 4000 sztuk. (zabrano już ok. 1/6 tej liczby). W jednej wsi na 800 szt bydła zabrano 250. Nadto na lipiec zapowiedziane są karne rekwizycje bydła za niedostarczanie mleka.

W związku z pomnożeniem ludności w skutek wielkiego napływu uchodźców (ok. 10 000 osób wdg tymczasowego xx szacunku) łącznie z nieszczególnie zapowiadającymi się zbiorami i ubytkiem bydła - zachodzi na przyszły rok obawa głodu.

Powiat Jasło

Dębowiec

Z gminy miał być dostarczony kontyngent ludzi do robót fortyfikacyjnych. Wyznaczeni nie zgłosili się.

23-go maja policja niemiecka i polska otoczyła Debo iec. M.in.wpadli do stodoły w obejściu gospodarza Łonickiego gdzie sypiał syn Łonickiego i miał tam 2 koce i kurtkę. Policja wzięła to za rzeczy desantowców,zaczęła ostrzeliwać stodołę,przy czym postrzelano się wzajemnie,i zabrała Łonickich -żonę i gospodarza.Gospodarza rozstrzelano żonę jego aresztowano i wywieziono w niewiadomym kierunku Następnie aresztowano syna i po zeznaniach jego stwierdzających,że rzeczy w stodole były jego własnością,puszczono go wolno.Natomiast zastrzelono siostrę,która przerażona najściem policji,starała się uciec.Gospodarstwo Łonickich skonfiskowano,spalono 9 stodół,kilkanaście osób aresztowano.

Brzostek/miasteczko/

20-go czerwca przybyła policja niemiecka i ukraińska i od 4-ej rano zaczęła wyszukiwać w domach osoby wdg listy.Osobom tym kazano się ubrać i czekać w domu.Przypuszczają że listę stworzono przy współudziale volksdeutscha Gohnera,który mieszał się do polskich towarzystw,podejrzewa się też o współudział jednego Polaka,-lecz są to rzeczy niesprawdzone.Policja miała niewątpliwie zamiar przeprowadzać jakieś aresztowania pod zarzutem rzekomej politycznej działalności.-Tymczasem grupa NSKK(Nationalsozialistische Kraftfahrkolonne),pracująca w Brzostku natknęła się na kilku policjantów ukraińskich.Ludzie z NSKK zaczęli przez pomyłkę strzelać do umundurowanych ukraińców,przy czym 4-ch zostało rannych,jeden umarł na skutek odniesionych ran.Czy prawdą jest,że ten ostatni właśnie miał zeznać przed śmiercią,jakoby strzelali Polacy - nie wiadomo.W każdym razie zeznanie to byłoby fałszywe,bo fakt strzelania przez NSKK potwierdził następnie miejscowy d-ca tej grupy.-Tymczasem policja zaczęła ponownie wpadać do domów i wyciągać z nich osoby przeznaczone do aresztowania.Spośród tych ludzi rozstrzelano 10 natychmiast w sieniach ich domów.Tak zginęli członkowie Delegatury Pol.K.O. - Szymon Tułecki i Tadeusz Stanclik (obydwaj ludzie przeszło 60-letni),adwokat Tułecki, sekretarz gminy Juryś,brat burmistrza Szybist i in.,jeden ciężko ranny zmarł następnie z ran w szpitalu w Jaśle.Nadto policja zastrzeliła kobietę,która wyglądała w czasie tych zajść przez okno.-Przeszło 30 innych osób ,w tym burmistrza Szybista i notarjusza Bieleckiego policja aresztowała,bijąc kolbami i znęcając się.Zbitych i skutych przewieziono do więzienia w Jaśle. - Zajścia te aż oburzyły nawet niemców z NSKK,którzy w tej sprawie wnieśli jakieś sprawozdanie i protest do władz niemieckich.

Jasło

Z początkiem maja ~~xxxxxxxxxx~~ zastrzelono w Jaśle 5 konfidentów(względnie pozostających na usługach niemieckich ,-we Frysztaku 2,w Żółkowie pod Jasłem - jednego. -Rozstrzelano 20 zakładników z więzienia jasielskiego za zabójstwo dozorcy więzienia Pająka i policjanta polskiego volksdeutscha ze Frysztaku.

Powiat Nowy Sącz

Na terenie powiatu miały miejsce z końcem maja i początkiem czerwca liczne wypadki likwidowania zarówno konfidentów jak i napiętnowania ludzi przyjaźniących się z niemcami.

Skrzydlna

W czerwcu został zabity konfident G-po Koza.

Mszana Górna

Leśni ludzie w niemieckich mundurach uprowadzili do lasu konfidenta.

~~Mxxxxxxxx~~ k

W Porąbce koło Dobrej w dniu 17.VI. leśni ludzie zabili 2 konfidentów, tego samego dnia w Jazowsku zginął zabity przez nieznanych sprawców gestapowiec Sikora, w Tymbarku zaś Weiss, żandarm niemiecki.- Burmistrz z Grybowa Warzecha otrzymał ostrzeżenie by nie utrzymywał stosunków z niemcami. - W licznych wypadkach dziewczęta zadające się z niemcami zostały za karę ogolone (Łososina, Grybów).
W Piwnicznej 4.VI. zostały rozrzucone ulotki grożące karami za utrzymywanie stosunków z niemcami.
W Łososinie Dolnej ok. 20-go VI. zostało zabitych 3 konfidentów i jeden policjant niemiecki - represji dotąd nie było.
Na terenie powiatu miały miejsce głównie pojedyncze aresztowania: w Piwnicznej aresztowano jedną osobę, w Ujanowicach koło Limanowej cztery osoby.
W Mszanowej w czerwcu polski policjant zastrzelił dwóch ukrywających się ludzi. W Polnej bahnschutz zastrzelił jednego "leśnego" człowieka.
W Grybowie z początkiem czerwca G-po przeglądało w magistracie książki meldunkowe - nie aresztowano jednak nikogo.
Na terenie Grybowa są podawane nazwiska rzekomych konfidentów, - są to: Skalski Włodzimierz, syn trafikarki i Gruca Władysław.

W dniu 18-go VI. była przeprowadzona ostra rewizja na linii kolejowej Nowy Sącz - Kamionka, przy czym odbierano żywność i legitymowano pasażerów.

Nowy Sącz
Krążą tu pogłoski, że zakładnikom z listy z dnia 3.V. zamieniono karę śmierci na obóz.

Ostatnio w Nowym Sączu pojawiły się dwie listy śmierci, których treść podajemy poniżej:
Za napad na nadwachmistrza policji polskiej Józefa Kosmowskiego dnia 30.V.1944, zostało 10 osób stosownie do mojego obwieszczenia opublikowane z dnia 30.III.1944 przez Sąd doraźny rozstrzelane. Za zbrodnie wykroczenia przeciwko §§1 i 2 rozporządzenia o zwalczaniu napadów na dzieło odbudowy w Gen.Gub. z dnia 2.X.43 (Dziennik Rozporządzeń Nr.82/43) zostały następujące osoby przez Sąd doraźny Dowódcy Policji Bezpieczeństwa i SD w okręgu krakowskim skazane na śmierć. 1/robotnik rolny, Wojciech Zelek, z Kamionki Małej - za nielegalne posiadanie broni i udział w napadach.-2/rolnik, Karol Płanecki, z Kamionki Małej - za udział w napadach. 3/rolnik, Jan Piwowar, z Kłodnego - za udział w napadach.-4/krawiec, Władysław Nawieśniak, z Mszany Dolnej - za przynależność do organizacji powstańczej.-5/urzędnik pocztowy, Władysław Płoskonka, z Mszany Dolnej - za przynależność do organizacji powstańczej.-6/ślusarz, Adam Gędek, z Mszany Dolnej - za przynależność do organizacji powstańczej.-7/cholewkarz, Mikołaj Płoskonka, z Mszany Dolnej - za przynależność do organizacji powstańczej.-8/rolnik, Władysław Grzegorczyk, z Kobylczyny - za wspieranie bandytów i pokątny handel bydłem w szerokim zakresie.-9/rolnik, Józef Druszkowski, ze Siekierczyny - za wspieranie bandytów i za pokątny handel bydłem w szerokim zakresie.-10/handlarz bydłem, Stanisław Łacoń, z Piasków Wielkich, - za wspieranie bandytów i za pokątny handel bydłem w szerokim zakresie.-11/rolnik, Stanisław Tokarczyk, z Piwnicznej - za wspieranie osób szukanych przez policję i wiedzy o nielegalnym posiadaniu broni, nie donosząc o tym władzom 12/księgowy, Leon Strzelecki, z Nowego Sącza - za czynną

działalność w organizacji powstańczej.-13/murarz, Jan Parais, z Nowego Sącza - za przynależność do organizacji powstańczej. - Wyrok na wymienionego pod nr.1 został już wykonany. Zasądzeni od nr.2-13 są przedstawieni do ułaskawienia. Gdyba jednak w następnych trzech miesiącach napady na niemców, obywateli państwa Rzeszy niemieckiej xxx sprzymierzonych albo też nieniemieckich obywateli, którzy współpracują przy odbudowie Gen.Gub. miały miejsce, to za każdy napad na wymienione osoby zostanie conajmniej 10 wyżej wymienionych osób przez Sąd doraźny rozstrzelanych a mianowicie, za akta przemocy, wykonane przez elementy komunistyczne, przynależnych do grup komunistycznych, natomiast za akta przemocy wykonane przez inne grupy powstańcze - przynależni do tych grup. Przy zamachach albo xxxxtxxx aktach gwałtu przeciw urządzeniom, które przy niemieckiej odbudowie w Gen.Gub. konieczne są, zostanie w przeciwnym razie tyle wyżej wymienionych rozstrzelanych proporcjonalnie do wyrządzonego przekroczenia. Dlatego leży w interesie nieniemieckiej ludności starać się przez swą współpracę, przez udaremnienie aktów przemocy oraz przez ściganie zbrodniarzy, ażeby ten wyrok nie został wykonany. Nowy Sącz dn.7.VI.44. Der SS- u.Polizeiführer im distrikt Krakau.

Polski sierżant policji kryminalnej Jan Krawczyński i polski kapral policji kryminalnej Józef Płachta z Komisariatu Policji Kryminalnej w Nowym Sączu zostali przez bandytów przetrzymani. O ile przetrzymani do 10 dni po opublikowaniu tego obwieszczenia nie wrócą, to wtedy jako odwet zostaną 20 osób, które zostały przedstawione do ułaskawienia, przez Sąd doraźny rozstrzelane. Krakau den 14.VI.44. Der SS/u.Polizeiführer im Distrikt Krakau.

Powiat Miechów

Piotrowice
W godzinach wieczornych dnia 27.V. trzech uzbrojonych osobników napadło koło Piotrowic na powracających ze statku pasażerów, zabierając im pieniądze i wartościowe przedmioty.- W dwa dni później na odcinku Koszyce/Piotrowice miał miejsce napad bandytów, ofiarą którego byli również pasażerowie powracający ze statku.

Ławrzynoszyce
W czasie napadu w dniu 26.V. z rąk bandytów zginął jeden z pasażerów statku.

Kijany
Za utrzymywanie zażyłych stosunków z niemcami ochłostana została w dniu 25.V. mieszkanka Kijan - Jakubcowa.

Faksice
Partyzanckie oddziały przeprowadzały w dniu 26.V. ćwiczenia polowe przy użyciu broni maszynowej.

Kazimierza Wielka
Przeprowadzający rewizje w Kazimierzy w dniu 25.V. ubrany po cywilnemu gestapowiec, obity został przez stacjonowanych tam żołnierzy niemieckich.

Nowy Korczyn
W dniu 24 i 25.V. zlikwidowanych zostało czterech konfidentów policji niemieckiej, ofiarą których padło około 40 osób.

Sejosze
W dniu 1.VI. przeprowadzili niemcy łapankę na dwumiesięczne roboty nad San. Podobna łapanka urządzona została w tejże miejscowości w dniu 5.VI.

Koszyce
Między Szczurową a Koszycami odbył się w nocy z 4/5.VI zrzut broni, nazywany tu popularnie "koszem"

Za niedostarczenie odpowiedniego kontyngentu na roboty nad San, aresztowani zostali i wywiezieni w dniu 7.VI. do tychże robót sołtysi i agronomi w gminach: Kazimierza Wielka, Dobiesławice i Boszczynek. Część z nich zdołała zbiec.

Władze niemieckie przesunęły na czas nieograniczony pobór ludzi do robót nad San w gminie Koszyce.

Aresztowana w dniu 9.VI. pod zarzutem kradzieży kochanka inspektora Luftbau w Koszycach, Klarówna, której udało się zbiec, aresztowana została powtórnie w dniu 25.VI. Ogół społeczeństwa posądza ją o współpracę z niemcami jako konfidentki.

Przeprowadzający na terenie kilku gmin w dniu 11.VI. kontrole u hodowców tytoniu, członkowie Werkschutzu w Czyżynach, szantażem wymuszali łapówki, sięgające kilku tys. zł.

Policja niemiecka przeprowadziła podczas jarmarku w Koszycach i Dobiesławicach w dniu 13.VI. łapankę, w czasie której aresztowanych zostało 7 osób.

Pińczów

Na więzienie w Pińczowie miał miejsce w dniu 11.VI. wypad zbrojny, w następstwie którego wszyscy więźniowie zostali uwolnieni.

Koszyce

Z ramienia Schulrata miechowskiego przeprowadzał w Koszycach w dniu 13.VI. wizytację szkół jego zastępca, Neuberg, znany pijak i łapownik, który po wizytacji wygłosił w restauracji mowę w języku polskim, w której zapowiedział zniszczenie Anglii bombami rakietowymi. Jest rzeczą dowiedzioną, że każdy z wyższych urzędników niemiec ich wyjeżdża na prowincję z gotowym programem propagandowym.

Artyleria przeciwlotnicza w pobliżu Koszyc w dniu 22.VI przeprowadziła jednogodzinne ćwiczenia w strzelaniu, do którego zostało użytych 6 dział.

Na skutek donosu mieszkańca Budziszą (obecnie Budischa) przeprowadzili żołnierze niemieccy, przychylnie zresztą ustosunkowani do Polaków, rewizję w dniu 2.VI. w zagrodzie Molickiego w Koszycach, poszukując ukrywającego się bandyty. Kiedy okazało się, że przychwycony w stodole i obity mężczyzna jest służącym Molickiego, niemcy pobili dotkliwie donosiciela.

Miechów

W dniu 26.VI. zastrzelony został podczas ucieczki niejaki Torlecki, przy którym znaleziono broń.

W kolejce dojazdowej Miechów-Charsznica przeprowadzili niemcy w dniu 18.VI. kontrolę dokumentów. Kilku pasażerów zostało aresztowanych.

Przywódca komunistów w części powiatu miechowskiego, b. nauczyciel gimnazjalny Matejko, ukrywający się od pewnego czasu, przychwycony został w dniu 25.VI. w Koszycach.

Wiadomości kolejowe

Do warsztatów naprawy w Nowym Sączu w ciągu marca przyszło 150 lokomotyw, wyszło 120, - przyszło 420 wagonów, a wyszło 445. Zatrudnionych było: 65 niemców, 282 volksdeutschów, 72 ukraińców, 160 ostarbeiterów i 4000 Polaków - razem 4579. - W ciągu kwietnia przyszło 150 lokomotyw, wyszło 123, - przyszło 428 wagonów, wyszło ...

Zatrudnionych było 5670 pracowników, a w tym 65 reichsdeutschów i 316 volksdeutschów. - W ciągu maja przybyło 123 lokomotywy, a wyszło 121, - wagonów przyszło 362, wyszło 86. Zatrudnionych było 5858 osób, w tym 400 volksdeutschów i 86 reichsdeutschów.

x x x - ZZ.

Załączniki:

1/prasa podziemna / 3 nry "Przyszłości"
1 nr "Ziemi"
1 nr Tygodnika polskiego
1 nr Małopolskiego Biuletynu Informacyjnego/
2/dwa afisze śmierci z N.Sącza
3/protokół rozmów Pol.K.O.Kraków ze Stadthauptmanem
4/notatka R dla władz w sprawie biłgorajskiej
5/memoriał R dla władz w sprawie robotników w rzeszy
6/notatka z powiatu stanisławskiego